

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3.
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petirowy) kolumna rekl.—naestane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% niżki, dla poszukujących pracy—50% niżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu święteczne i za-niejszcowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

BAL Wojewódzki rozpocznie się dzisiaj polonezem punktualnie o godz. 11-ej wieczorem.

Wielka mowa wicepremiera prof. Bartla

w debacie budżetowej.

Wrażenia.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dyskusja budżetowa w Sejmie zbliża się już ku końcowi. Wczorajsze popołudniowe posiedzenie nosiło znamię wielkiego dnia parlamentarnego. Wiadomo bowiem było, że około godz. 6 wiecz. ma zabrać głos p. w. premier Bartel. Toteż łoża prasowe i galerie dla publiczności były przepelnione.

Około godz. 6 wiecz. na salę posiedzeń wkroczył rząd z p. wice-premierem Bartlem na czele. W zakończeniu dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu zabrał głos min. Czechowicz, który, polemizował z całym szeregiem głosów poselskich, oraz kreślił w szerokich rzutach obecne nasze położenie finansowo-gospodarcze.

WARSZAWA. 11. II. (Pał.) Przemówienie wicepremiera prof. Bartla, wygłoszone na posiedzeniu Sejmu dnia 11 b. m. (W streszczeniu).

Wysoki Sejmie. Zabieram dzisiaj głos, aby zresumować rzeczy najbardziej ważne, które poruszone zostały w dyskusji budżetowej. Przedstawiając Panom budżet państwa na rok 1927—28, oparliśmy go na wyjątknie skrupulatnej analizie zadań i obecnych możliwości finansowych państwa. Nie kuliśmy się ani o przedstawienie Panom naszego poglądu na możliwie racjonalny—powiedziałbym, idealny—budżet dla Polski, ani też wzoru takiego budżetu nie mieliśmy zamiaru Panom zademonstrować.

Expose wicepremiera Bartla, oczekiwane z dużym zainteresowaniem zawierało w sobie omówienie najważniejszych zagadnień państwowych. P. w. premier Bartel rozprawił się z całym szeregiem wadliwych interpretacji, jakimi posługiwali się mówcy sejmowi przy traktowaniu działalności rządu.

Podczas expose ze strony Zw. Lud.-Nar. częstokroć padały wrogie okrzyki. P. Głębicki postawił wniosek o otwarciu dyskusji nad expose. Izba wniosek ten uchwaliła, a dyskusja nad expose rozpoczęła się zapewne w poniedziałek, po zakończeniu dyskusji budżetowej w drugim czytaniu.

Co do stanowiska rządu w najważniejszych zagadnieniach aktualnej polityki zagranicznej p. Minister Spraw Zagranicznych dwukrotnie sprecyzował już w miesiącu styczniu stanowisko rządu polskiego, zwłaszcza odnośnie do naszych najbliższych sąsiadów. Mam wrażenie, że oparte na ścisłym poszanowaniu traktatów międzynarodowych, stanowisko nasze w dużym stopniu przyczyniło się do wyjaśnienia atmosfery. Ostatnie decyzje Rady Ambasadorów, odnoszące się do fortyfikacji wschodnich Rzeszy są wprawdzie rozwiązaniem kompromisowym i stanowią w wielu punktach ustępstwo na korzyść Niemiec, jednakże w dużej mierze są one wynikiem wysiłków naszych sprzymierzeńców

memu nieujawnianiu programu i niewskazywaniu celów, do których państwo prowadzimy, przyczyniamy się do zaniku woli narodu. Nie dogadza Panom wreszcie nasz stosunek obsadzania aparatu państwowego.

Rząd i ciała parlamentarne.

Co do pierwszego zarzutu, pro-sze Panów, to stwierdzam z całą stanowczością, że walka z parlamentaryzmem jako takim istnieje tylko albo w wyobraźni i głęboko dotkniętej miłości własnej niektórych posłów, albo w wyobraźni krewkiej a mało orientującej się publicystyki. W istocie, już w dniu 1 czerwca roku zeszłego miałem zaszczyt oświadczyć Panom z całą otwartością, że za jedno z naczelnych zadań postawiliśmy sobie wzmocnienie władzy wykonawczej i „usunięcie złych nałogów sejmowych”. Bardzo stopniowo, ale coraz pełniej i coraz dokładniej, zadanie to zostało przez nas zrealizowane. Powtórzę, co już mówiłem, że w okresie przedmowym naszej historii posiadaliśmy zamiast ustroju demokratycznego swóistą formę oligarchii. Tam, gdzie powinna rozstrzygać odpowiedzialna wola i inicjatywa jednostki, czy równie odpowiedzialna kolektywna decyzja rządu, rozstrzygały konwentykle przywódców wpływowych klubów sejmowych. Czy mam przypomnieć, że wobec tego systemu każda decyzja była z konieczności wypad-

kową sprzecznych dążeń partyjnych i że nosiła i nosić musiała tak wybitne piętno kompromisu, że aż treść kompromisu właśnie, a nie celowość obiektywna, określała i wypełniała treść każdego aktu władzy. Mówiłem już wtedy pół roku temu, że aby móc działać, potrzebna jest należyta swoboda ruchu, możliwość nieskrępowanego wysiłku. Dążymy propositu najskromniej, aby miejsce bezsilny zajęła pozbawiona zbytecznych skrupułów a zarazem najszczerszej demokratycznej władza. Nie w imię autokratyzmu, ale w imię nowożytnie pojętej demokracji, zażądaliśmy od ciał ustawodawczych określonych pełnomocnictw.

Niech Panowie nie tłumaczą społeczeństwu, że rozszerzenie władzy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez nadanie mu prawa rozwiązania Sejmu i Senatu jest rzeczą nieistotną, bo w tej właśnie „rzeczy nieistotnej” tkwi podstawa niezależnienia władzy wykonawczej od kapryśnej dowolności politycznych fluktuacji sejmowych i zapewnienie ciągłości pracy rządu, dotąd w Polsce nieosiągalnej.

Rząd i stronnictwa polityczne.

Przechodzę teraz do drugiego, wysuwanego przeciwko rządowi zarzutu: Oto rzekomo rząd obecny zarówno pośrednio, jak bezpośrednio przyczynia się do rozbijania społeczeństwa, do osłabiania jego zwartości, do osłabiania woli zbiorowej. Wyznaje, że z tej wysokiej trybuny trudno mi jest jasno określić, o co właściwie Panom chodzi. Nie mam zamiaru tać, że poczynania większości dotychczas istniejących partyj politycznych, nie

przejmują nas żadnym entuzjazmem i nie widzimy w nich właściwych kryteriów dla organizacji społeczeństwa. Pogląd ten płynie z prostego faktu, że stronnictwa w skali państwowej zrozumiane muszą być niczym innym, jak szkołą państwowego myślenia dla społeczeństwa. Tymczasem obserwujemy ciągle jeszcze znaczny przerost myślenia partyjnego ponad myślenie państwowe. Należy więc powiedzieć jasno, że nie wierzymy i wierzyć nie możemy w trwanie i roz-

wój organizacji politycznych, które swojej zasadniczej funkcji politycznej spełnić nie mogą. Jest rzeczą nieuniknioną, że społeczeństwo dążyć będzie do powierzenia przedstawicielstwa swych interesów gospodarczych, zawodowych i klasowych organizacjom politycznym, mniej pochłoniętym przez eksklu-

„Rugi urzędnicze”, czy reforma aparatu administracyjnego?

Trzeci zarzut, motywowany oficie przez szereg mówców dotyczy systemu obsadzania przez nas aparatu państwowego. Naprawy naszego aparatu administracyjnego żądał Sejm. Padały tu oddawna słowa najostrzejszej krytyki. Wzywano rząd do energicznych reform.

Naprawy aparatu administracyjnego żądało społeczeństwo. Zaledwie jednak rząd wkroczył na drogę reorganizacji i naprawy tego aparatu, zaledwie przeprowadzono szereg zmian organizacyjnych, stanowiących dopiero wstęp do dalszych reform, natychmiast odezwały się słowa protestu i potępienia pod adresem reformatorów.

Rząd uważa że zbyt pośpiesznie ferowane wyroki za nieuzasadnione i oświadcza, że ta samą drogą reform dotyczących aparatu administracyjnego, kroczyć nadal musi

z wyzium partyjny. W żadnym jednak wypadku rząd nie może być wykonawcą w pracy krystalizowania się organizacji społeczeństwa. Maximum jego roli polegać może na niepopieraniu, względnie na przeciwstawianiu się krystalizacjom zbyt pośpiesznym lub wadliwym.

Przysposobienie wojskowe.

Zarzut, że przysposobienie wojskowe dzieli społeczeństwo na części, że oficerowie instrukcyjni są agitatorami, jest niesłuszny. Przeciwnie, przysposobienie wojskowe dąży do złagodzenia różnic i antagonizmów między stowarzyszeniami, wychodząc z założenia, że pod względem służby wojskowej dla państwa nie może być zasadniczych różnic w zapatrywaniach i dążeniach, że obrona granic państwa jest obowiązkiem każdego o-

bywatela. Ministerstwo spraw wojskowych wydało zarządzenie prowadzenia wspólnych ćwiczeń wojskowych, mających na celu zatarcie antagonizmu między stowarzyszeniami i przyzwyczajanie ich do zgodnej pracy na polu wojskowości. Minister spraw wojskowych kategorycznie przeciwstawia się bokotowi wzajemnemu stowarzyszeń w wystąpieniach wspólnych w zakresie prac przysposobienia wojskowego.

Administracja polityczna.

Przeciwko działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podniesiono w debacie budżetowej cały szereg szczegółowych i ogólnych zarzutów, oraz szereg żalów i skarg na poszczególne fakty nadużyć lokalnych władz administracyjnych i organów policji. Żaden z konkretnych zarzutów tego rodzaju bez względu na to kogo dotyczy nie pozostanie bez zbadania i odpowiedniej reakcji ze strony rządu. Przytłaczająca zmian personalnych większość ma swe źródło w redukcji. Z gruntu fałszywe są wieści o partyjności nowo-mianowanych wyższych urzędników. W szeregach urzędników administracji ogólnej dziś jeszcze jest bardzo wiele, nawet większość znaczna, sympatyków tych partyj, które stoją w opozycji do rządu. Tych urzędników rząd obecnie nie usunął i nie ma zamiaru usuwać, byle tylko ich

Polityka zagraniczna.

oraz uwzględniają w pewnym stopniu znaczenie bezpieczeństwa Polski dla pokoju ogólnoeuropejskiego.

Rząd polski niczego nie zaniedba, aby w dalszym ciągu pilnować przestrzegania traktatów międzynarodowych, rozumiejąc, że każda słabość i każdy daleko idący kompromis, posuwający się do rezygnacji z jakichkolwiek praw mogłoby mieć nieobliczalnie szkodliwe następstwa. Z drugiej strony rząd obecny, jak to już niejednokrotnie zaznaczył, pragnie realnej współpracy gospodarczej ze swym zachodnim sąsiadem, opartej na istniejących traktatach oraz porozumieniu w dziedzinie gospodarczej, które to stipulacje są przedmiotem rokowań od dłuższego czasu.

Rokowania handlowe z Niemcami.

Pomimo wiadomości o zawieszeniu na żądanie strony niemieckiej prac komisji dla uprawnień osób fizycznych i prawnych w Berlinie, rząd polski nie chce wierzyć, aby rząd niemiecki doprowadził do zupełnego zerwania rokowań o traktat handlowy, używając jako pretekstu sprawy odmówienia prawa pobytu w Polsce 4-m obywatelom niemieckim. Stan faktyczny, prawny w powyższej sprawie niemoże podlegać zakwestjonowaniu, to też gdyby miało dojść do zerwania rokowań z tego powodu, zgóry oświadczyć musimy, że cała wina za to spadłaby na obecny rząd niemiecki.

Propaganda sowiecka.

Rząd Polski z prawdziwym zdziwieniem śledzi niesłychanie obecne rozpowszechnione wśród szerokiej kół ludności rosyjskiej pogłoski a rzekomo agresywnych zamiarach ze strony Polski. Jest oczywiste, że Polska nie ma żadnego interesu w jakichkolwiek konfliktach z ZSSR. Jeżeli uważamy, że do zagadnienia paktu gwarancyjnego należy przystępować po odpo-

Armia.

nego wojska godzi w obecną organizację armji, w obecny program szkolenia i przygotowania rezerw, które bez gruntownych studiów i bez zmiany planu mobilizacyjnego nie mogą być przerobione. Względnie te są tak ważne, że administracja wojskowa raczej zgodzi się na zmniejszenie rezerw zaopatrzenia technicznego, aniżeli na tak daleko idącą reorganizację szkolenia.

Samorząd będzie zreformowany. — Wybory do ciał samorządowych.

W dyskusji budżetowej mówiono o sprawie samorządów więcej niż w latach poprzednich. Do roli samorządu w państwie rząd przywiązuje jaknajwiększą wagę, uważając samorząd za niezbędne uzupełnienie administracji państwowej. Stan obecny samorządu, wyrażający się w jego dezorganizacji, jest pod każdym względem fatalny. W tych warunkach, w jakich samorząd w tej chwili się znajduje, nie może on oczywiście pełnić swojej roli w życiu państwowym. Dlatego szybkie odświeżenie organów samorządowych i uruchomienie samorządu staje się postulatem pierwszorzędnej znaczenia. W drugiej połowie stycznia Ministerstwo Spraw We-

Ziemie Wschodnie.

Przy ocenie działalności administracji zwrócili Panowie szczególną uwagę na Województwa Wschodnie i mówili o panującym tam jakoby w dalszym ciągu ucisku administracyjnym. Zwracam uwagę Panów, że wszystkie zmiany personalne, poczynione na wyższych stanowiskach administracyjnych na Kresach, zostały przeprowadzone pod kątem widzenia sprawiedliwego traktowania wszystkich obywateli bez różnicy narodowości. Rząd stoi na stanowisku, że sprawa ustalenia normalnych stosunków i współżycia mniejszości ze społeczeństwem polskim leży w płaszczyźnie zarządzeń natury gospodarczej, samorządowej i administracyjnej. Zarzą-

wewnętrznych otrzymało teksty ustaw samorządowych, ustalonych w drugim czytaniu przez komisję administracyjną. Nie mogą być one uznane za ostateczne, stanowią jednak w pewnej mierze podstawę do wypowiedzenia sądu. Niestety różnicę poglądów rządu i „piątki” poselskiej są zasadnicze.

Prace nad gruntowną kodyfikacją prawa komunalnego Rzeczypospolitej są przez rząd rozpoczęte i będą przeprowadzone intensywnie, ale kodyfikacja taka nie może być ukończona w ciągu paru miesięcy. Zdaniem rządu, należy znieść ustawę 1922 r., przedłużającą na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej kadencję organów samorządu.

dzenia te będą stopniowo realizowane. Wszystkie sprawy będą rozwiązywane w drodze równości konstytucyjnej i naszą zasadniczą tezą na okres bieżący jest świadome niewyodrębnianie sprawy mniejszości jako takiej. Stąd wszystkie pogłoski kolportowane w kołach politycznych o zamiarach stworzenia bądź to podsekretariatu stanu, bądź to wogóle jakiegoś specjalnego organu administracyjnego dla spraw mniejszości jako takich, pozabawione są podstawy.

W dziedzinie szkolnictwa prowadzone są poważne prace, które znajdują wyraz w projektach ustawowych, przedłożonych ciałom ustawodawczym.

(Dalszy ciąg na 2-iej stronie).

Odpreżnienie sytuacji w rokowaniach polsko-niemieckich.

BERLIN. 11. II. (Tel. wł.). Dziś popołudniu nastąpił wyraźny zwrot w sytuacji w rokowaniach polsko-niemieckich. Charakterystyczną jest rzeczą, że obecnie żaden z polityków nie mówi już o zerwaniu rokowań.

Zmiana stanowiska nastąpiła w pewnej mierze pod wpływem głosów prasy angielskiej i francuskiej, która wskazywała na łączność pomiędzy utworzeniem rządu prawnicowego a zaostreniem się stosunków polsko-niemieckich.

Expose rządowe.

Wilno 11 lutego 1.927

Obszerne expose prof. Bartla nie jest jednolitym programem przemówieniem, którego najbliższy współpracownik Marszałka Piłsudskiego nie czuł się widać skłonny do przedłożenia obecnemu Sejmowi. Jest to raczej szereg wyjaśnień, odpowiedzi na postawione rządowi zarzuty.

Wśród zarzutów natury ogólnej wysuwa się na czoło twierdzenie, że rząd zwalcza parlamentarizm i rozbija społeczeństwo. Jesteśmy w zgodzie ze wszystkimi bodaj w Polsce, że to rozbicie istnieje. Przewyciężenie go i powołanie do życia wielkiego obozu politycznego, który wyszedł z walki o niepodległość, nie jest zadaniem rządu, lecz politycznych przewodników narodu w łonie gabinetu i poza nim. Zarzuty, więc, skierowane przez opozycję z prawicy i lewicy winny być w równej mierze zwrócone do niej samej. DIALOGI na ten temat mogą być prowadzone między naczelną w narodzie postacią a przedstawicielami poszczególnych kierunków politycznych, a nie pomiędzy szefem rządu, a tem mniej niejednolitym dziś politycznie rządem a przywódcami frakcji sejmowych.

Zarzut przeprowadzania „rugów urzędniczych”, wysuwany w Sejmie przez obóz chłpejski, a poza nim przez różnych graczy, którzy mają sympatyki z wycieczką „dostawianą się” do gry, gdy już nie przedstawia ryzyka, jest naturalny ze strony ludzi, nad którymi życie przechodzi do porządku dziennego. Jasnym jest, że rząd musi mieć lojalną administrację, jak to zaznaczył wicepremier.

Powiemy więcej. Niezbędną jest administracja, zdolna do rozumienia i wykonywania zadań, wytkniętych przez rząd. Zmiany personalne są nieodłącznym warunkiem „zmiany kursu” rządowego, co przy rozważaniu naprz. zagadnień mniejszości mieliśmy sposobność niejednokrotnie wykazać. Dlatego też witamy zapowiedź „odświeżenia administracji”, która, jak właśnie p. wicepremier przyznaje, idzie nabytą wolno.

W zakresie obchodzących nas bliżej spraw, uważamy za bardzo słuszną decyzję gabinetu „odświeżenia samorządów”. Wiadomości o spodziewanym rozwiązaniu rad miejskich, (m.in. i u nas w Wilnie) są dobrą nowiną. Chcielibyśmy wiedzieć, jak rząd rozumie reformę ustawodawstwa samorządowego, które przedstawia się dziś wręcz rozpaczliwie.

Nie dość jasno, niestety brzmi expose, gdy dotyka sprawy mniejszości narodowych. Z trybuny sejmowej dowiedzieliśmy się ostatecznie o tem, że rząd nie zamierza utworzyć podsekretariatu stanu dla Ziemi Wschodnich, ani też do spraw mniejszości narodowych. O ile wiemy, gruntownie roztrząsania tej kwestji doprowadziły do wniosku, że podsekretarz taki, istnieje

jąc przy Prezydium Rady Ministrów skazany byłby na beznadziejnie „uzgadnianie” stanowiska poszczególnych resortów. Związany z Min. Spraw Wewnętrznych nie obejmowałby całokształtu zagadnień.

Poniechanie tej myśli, zdaniem naszym, winno prowadzić do całkowitego zblizowania do siebie pod względem struktury narodowościowej i gospodarczej terytorjów i oddania ich pod jednolity zarząd wybitnych administratorów, którzy mogliby przeprowadzić gruntowne reformy.

Rezygnacja z tworzenia specjalnych organów centralnych do spraw mniejszości narodowych nie może naturalnie iść w parze z zaprzeczeniem tej oczywistej prawdy, że sprawa białoruska i ukraińska w Polsce istnieją i że muszą być załatwione.

Ceniąc wysoce osobę p. wicepremiera powiedziec musimy szczerze, że expose nie uderzyło tym razem w ten mocny jednolity ton, który z uczuciem radości słyszeliśmy w innych przemówieniach p. prof. Bartla. Przyczynę tego widzimy w fakcie współpracy z Marszałkiem Piłsudskim żywił, które w rządzie stanowią ciało obce. Był to czynnik, który przysparzał tę iskrę, która żarzyła się w innych wystąpieniach prof. Bartla.

Dlatego też szczerze życzymy najbliższemu współpracownikowi Marszałka Piłsudskiego, by następną mowę sejmową mógł wygłosić w imieniu jednolitego zespołu rządowego bez udziału czynników, zdolnych do krótkotrwałych efektów, ale niezdolnych do żadnego pozytywnego działania. Gdy rozwiewa się dym reklamowych kadzi, otaczających działalność tych czynników, odsłania pustkę, którą wrogowie zapisują na rachunek obozu, stanowiącego jedyną siłę, zdolną do przeprowadzenia głębokiej reformy państwa. B. W.

Z całej Polski.

Katastrofa kolejowa na Dworcu Głównym w Warszawie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Onegdaj o godzinie 8 m. 15 wiecz. wydarzyła się katastrofa na Dworcu Gł. w Warszawie.

Z powodu złego nastawienia zwrotnicy, pociąg katowicki nr. 213 został zepchnięty na niewłaściwy tor nr. 5 (zamiast nr. 8), na którym stał gotowy do odejścia pociąg gdański nr. 413.

Tym sposobem koniec pociągu nr. 213 uderzył w przód pociągu nr. 413, w którym został uszkodzony parowóz. Przy pociągu nr. 213 uszkodzony jest parnik, wagon 3 klasy i wagon salonowy.

Ofiarami katastrofy padły 3 osoby: pomocnik maszynisty Władysław Aniołkowski (lat 37) — rana szarpana prawej dłoni, oraz 2 rolnicy z Wileńszczyzny Julian Mickiewicz (lat 36) i Wiktor Wroczyński (lat 29), którzy doznali potłuczenia głowy, z powodu uderzenia spadającymi walizkami. Wszystkich opatrzone w ambulatorjum kolejowym,

Sytuacja gospodarcza.

Skupiając naszą uwagę na krótką metę na sytuacji Polski tak, jak za nią rząd może być bezpośrednio odpowiedzialny, mamy do czynienia z poprawioną, ale bynajmniej nie doskonałą sytuacją gospodarczą. Z tej sytuacji wynika bezpośrednio, jako niemal jej matematyczna konsekwencja przedstawiony Panom budżet. Stanowi on jej odbicie i wyraz, uwidacznia zarówno jej strony dodatnie, jak i ciężkie obciążenia i wady.

Obok ustabilizowanej na czas dłuższy sytuacji gospodarczej mamy także arugi czynnik nie mniejszej wagi — ustabilizowanie ciągłości władzy rządu.

Zarzucono także rządowi, że na wzór mussolinizmu nie zmienił w sześć miesięcy gospodarczego ustroju Polski. Zastanawiałem się

nad tym argumentem i wyznaje, że analizując warunki Polski, doszedłem do przekonania, że eksperyment takiej przebudowy równałby się dla Polski katastrofie. Niektórzy z Panów mają nam za złe, że nie kładziemy u podwalin naszego działania jakiejś określonej doktryny politycznej. Panowie chcieliby, abyśmy zamknęli stopniowy powrót do zdrowia w jakiś określony kierunek, nadal mu zgóry przewidzianą formę i bieg. Otóż proszę Panów dla organizmów powracających do zdrowia takiej doktryny politycznej nie ma. Jesteśmy jeszcze ciągle i będziemy jeszcze czas dłuższy w okresie, że tak powiem, obronnej działalności raczej negatywnej, zmagania się z rzeczywistością i usuwania najpotężniejszych kłód, leżących na drodze do naszego rozwoju.

Minister Staniewicz w Wilnie.

Minister reform rolnych Staniewicz przybył w dniu dzisiejszym do Wilna i w Urzędzie Wojewódzkim odebrał konferencję w sprawach planu pracy nad naprawą ustroju rolnego województw północno-wschodnich.

W konferencji wezmą również udział wojewoda wileński Raczkiewicz i nowogrodzki Boczko oraz prezesi okręgowych Urzędów Ziemi wileńskiej Łączyński i nowogrodzkiego Trautsołd. Jednocześnie omawiana będzie sprawa skomasowania i odbudowy byłego pasa pogranicznego tych dwu województw jak również sprawa uregulowania stanu posiadania gruntów, które przecięła granica wschodnia.

Ministrowi towarzyszą inż. Kasinski, dyrektor departamentu urzędów rolnych — Milkiewicz, naczelnik wydziału ekonomiczno-finansowego, oraz sekretarz ministra Szumowski. Powrót ministra do Warszawy spodziewany jest w niedzielę dnia 13 b. m.

Nasze bruki.

Sprostowanie Magistratu.

Do Redakcji „Kurjera Wileńskiego”.

Na podstawie art. 22 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7-go lutego 1919 r. (Dz. Pr. Rz. P. P. Nr. 14 poz. 186), Magistrat m. Wilna prosi o umieszczenie w najbliższym numerze „Kurjera Wileńskiego” następującego sprostowania:

Na odcinku ulicy Mickiewicza pomiędzy ulicami Wileńską i Tatarską Wydział Drogowy od czasu objęcia ulic w zarząd miasta, żadnych robót nie prowadził poza łataniem dziur i wyboi. To samo odnosi się i do ul. Kolejowej. Wyładki spowodowane zapadnięciem się jezdnii nie mają zatem nic wspólnego ze stanem bruków miejskich, których ściśle biorąc w miejscach wypadków nie było. Po zasypaniu bowiem wykopu, ze względu na porę zimową, jezdnia nie można było zabrakować przed wiosną. Wypadek jaki zaszedł na ul. Mickiewicza jest tylko wynikiem nieostrożnej jazdy szofera, który zamiast jechać prawą stroną jezdni, jechał środkiem, gdzie świeżo zasypano wykop po położeniu rur. Wypadek na ulicy Kolejowej jest tylko przypadkiem, gdyż podmycie jezdni było spowodowane pęknięciem rury wodociągowej, czego przewidzieć nikt nie mógł.

Prowadzenie robót kanalizacyjnych w porze zimowej spowodowane jest koniecznością zatrudnienia bezrobotnych.

W. Bańkowski
Prezydent m. Wilna.

Zamierzając powyższe wyjaśnienie Magistratu, nie możemy powstrzymać się przed zwróceniem uwagi na sprzeczność jaka zachodzi pomiędzy twierdzeniem, że na obchodzącym nas „odcinku ul. Mickiewicza... Wydział drogowy... żadnych robót poza łataniem dziur i wyboi nie prowadził, a twierdzeniem, że w czasie wypadku na tej

Debata budżetowa.

WARSZAWA, 12 II. (Pat). Przed porządkiem dziennym wczorajsze posiedzenia Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 11-ej przed południem zaczął przemawiać w sprawie swego wniosku, dotyczącego zagadkowej śmierci jednego z więźniów politycznych w więzieniu Białostockim pos. Sochacki (Komunisty).

Wicemarszałek Zwierzyński odebrał mu głos, zaznaczając, że wniosku tego na czwartkowym po-

siedzeniu Sejmu nie przyjął, składając tę sprawę do czasu przużnienia się wnioskodawcami.

Następnie przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem Ministerstwa Skarbu przemawiał pos. Głabiński (ZLN), pos. Eypaewicz (Wyzw.), pos. Pączek (PPS), pos. Toczek (Piast), pos. Kwiatkowski (Ch. D.), pos. Greis (Kl. Kat.-ud.) pos. Ballin (N.P.Ch.) i pos. Chądzyński (NPR).

Minister Skarbu Czechowicz o sytuacji finansowej

Z kolei zabrał głos p. Minister Skarbu Czechowicz, — wyrażając zdziwienie z tego powodu, że poprawa sytuacji finansowej w państwie spotkała się w pewnym odłamie opinii publicznej z oceną beznadziejnie pesymistyczną.

Modne jest przepowiadanie kryzysu finansowego. Dotychczas te pesymistyczne horoskopy nie spraw-

dziły się. Odpierając zarzut, że rząd działa bez określonego planu finansowego Minister stwierdza, że rok 1926 był pierwszym bezdeficytowym w Polsce Niepodległej, a w ciągu półrocza nawet dało nadwyżkę. Bilans handlowy w tym roku wykazał czynne saldo 409 milionów złotych w złocie, lecz w latach poprzednich były znaczne deficyty.

Plan finansowy ministra skarbu.

Zasadnicze tezy planu finansowego, przedstawionego już przez Ministra w roku ubiegłym są: równowaga budżetu bez uciekania się narazie do podwyższenia stawek podatkowych, obniżenie stopy procentowej, reforma systemu podatkowego, starania o pożyczkę zagraniczną i stabilizacja waluty. Plan ten jest przez rząd wykonywany konsekwentnie.

Równowaga budżetu stwierdza

dobrą wolę rządu w tym kierunku. Łączy się z tem u nas ściśle problem cen. Powołano już do życia komisję ankietową, która ma badać warunki produkcji i wyniany. W sprawie reformy podatkowej Ministerstwo odpowiednio projekty już przygotowało. Zanim jednak będą one przedłożone Sejmowi musi się odbyć szereg narad z przedstawicielami życia gospodarczego.

P o Ź y c z k a .

Dla uregulowania finansów niezbędne jest zabezpieczenie planowych prac finansowych. Utworzono w tym celu radę finansową, której przedkłada się wszystkie projekty.

Kontakt z zagranicznymi grupami finansowymi potrzebny jest dla wprowadzenia Polski na rynki zagraniczne, jako klienta, do którego

ma się zaufanie. Zasluga tego rządu jest, że nikomu się nie narzucał z prośbą o pożyczkę, lecz tworzy w pierw warunków kredytowe. Szanse nasze są dziś lepsze niż były. Faktyczna stabilizacja waluty już nastąpiła.

Wpływy oszczędnościowe wzmo- gły się znacznie.

W a l u t a .

Narazie walucie polskiej nic nie grozi. Mamy dostateczne rezerwy, lecz w kraju rolniczym bilans zależy od urodzaju, musimy więc stworzyć warunki, które nas od tego uniezależnią i dlatego powiększyć rezerwy Banku Polskiego. Główną podstawą są wpływy z

danin i monopolów. Mają one tendencję zwyżkową i wznoszą z roku na rok. Dochody z innych źródeł powiększają się także, bo ze wzrostem siły nabywczej złotego rozszerza się podstawa podatkowa. Preliminowana więc cyfra dochodów może być nawet większa.

Przebieżania podatkowego mienia.

Następnie minister wskazuje, że niema przebieżania podatkami, a punkt ciężkości leży nie w ciężarach podatkowych lecz w wadliwości systemu podatkowego.

W kwestji żądania zmniejszenia wydatków minister zaznacza, że obecny budżet jest mniejszy od poprzednich, bo po przerechowaniu wynosi 1.140 milionów. Są żądania waloryzacji podatków. Dziś, gdy waluta jest ustabilizowana, waloryzacja nie ma racji. Grozi nam niebezpieczeństwo drożyzny. Żądania pracowników, w większości słuszne, zmuszają jednak do zwroćcenia im uwagi na to, że los ich jest nierozważnie związany z losem państwa, i trwała poprawa ich bytu nastąpi wówczas, gdy finanse będą ugruntowane trwałe.

Z kolei przemawiał pos. Rozmarin (Kóło Żyd.), Łażewski (ZLN) i Czuczmał (Ukrain.).

Po końcowym przemówieniu

sprawozdawcy pos. Michalskiego zabrał głos Wiceprezesa Rady Ministrów Bartel. (Przemówienie Wicepremiera podaliśmy osobno).

Po przemówieniu wicepremiera Bartla zabrał głos pos. Głabiński (ZLN), aby po załatwieniu budżetu w drugim czytaniu otworzył dyskusję nad oświadczeniem p. Wicepremiera.

Wniosek ten został przez Izbę przyjęty, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem, a mianowicie nad emeryturami, rentami i pensjami inwalidzkiemi. Referował pos. Reger (PPS).

Następnie pos. Pączek (PPS) zreferował budżet dotyczący długów państwowych, które wraz z odsetkami wynoszą w tym roku 145 milionów.

Na tem obrady przerwano. Następnę posiedzenie jutro t. j. w sobotę o godz. 11-ej min. 30 przed południem.

Loterja kiasowa.

Ciągnięcie loterji 5-ej kl.

Dzień trzeci.

W trzecim dniu ciągnięcia loterji państwowej ważniejsze wygrane padły na Nr. Nr.

5 000 zł.: — 7131.
Po 3 000 zł.: — 39751, 46316.

Po 2 000 zł.: — 50951, 71123, 71247, 71448, 73116.

Po 1 000 zł.: — 16001, 49341, 52581, 53515, 64639.

Po 600 zł.: — 1332, 5013, 6687, 13270, 15470, 31348, 38408, 41563, 43677, 44919, 58735, 62714, 63990, 64076, 64148, 77021.

Po 500 zł.: — 4704, 5235, 6995, 8715, 12824, 18555, 28568, 31070, 36430, 44582, 45239, 54302, 58785, 66727, 70962, 72210.

Z Reduty.

Człowiek z budki suflera, komedia w 4 aktach Tadeusza Rittnera.

Do Rittnera z powodzeniem można zastosować określenie Wermela i nazwać go „akademikiem teatru”. W tem określeniu mieści się pogląd na teatr jako na samostny proces życiowy, zacieraający doszczętnie granice między tem co się „gra”, a tem „co się dzieje naprawdę”. Jest to konkluzja tej komedji, która bez żadnych mistycznych osłonek, jasno i wyraźnie wypowiada w czwartym akcie dyrektor. Jest on inscenizatorem komedji, którą gra Ewelina Corelli i jej otoczenie, więcej — jest on poetą, jedynym faktycznym poetą dramatycznym wbrew pozorom, — które (może zgodnie z intencjami autora) wskazują na Henryka „Człowieka z budki suflera” jako na poetę-twórcę.

Rittner, jako twórca „Człowieka z budki suflera” jest prekursorem Jewreinowa (To co najważniejsze).

Z jego „instynktem teatralności” i „teatralizacją życia”.

Ideje Jewreinowa są więcej rozwinięte, bo idee podlegają temu samemu prawu co inne zjawiska i wytwory myśli: prawu doskonałości. Więc dyrektor Fregoli z „Tego, co najważniejsze” jest rzec można, rozwinięciem postaci dyrektora.

Obaj oni dzierżą w rękach klucz tajemnicy teatru, oni są świadomymi, podczas gdy całe środowisko bezwiednie i bezwolnie obraca się w zaczarowanym kole teatralizacji.

Tutaj mimowoli nasuwa się pewna analogia z „Weselem”, mogąca się wydać ludziom, przyzwyczajonym do tradycyjnego interpretowania postaci z „Wesela” jako symbolów narodowych — herzeją. Chodzi tu mianowicie o Chochoła, który może być rozumiany jako doskonałszy i potężniejszy wyraz tej samej idei, którą upostaciował najpierw, ale po Wyśpiańskim, Rittner w „Człowieku z budki suflera”, a później Je-

wreinow w swoim doktorze Fregolim.

„Co się komu w duszy gra, co kto w swoich widzi snach” — to właśnie „to, co najważniejsze” chcą dać ludziom dyrektorzy teatrów Rittnera i Jewreinowa. Ale podczas, gdy ci dwaj ostatni są w gruncie rzeczy zwykłymi ludźmi, nasiąkniętymi nieco tajemniczością, Chochoł jest sam tajemnicą, prawdziwym duchem teatru z poza jawy i snu. Chochoł teatralizuje dusze potężniej, głębiej, niż jego późniejsi dwaj następcy, gdyż jest pełną i całkowitą emanacją „teatru jako takiego”.

Wróćmy jednak do onegdajszej premjery. W każdej postaci sceniczej należy odróżnić to, co dał jej autor i to, — co aktor, słowem — każda postać, widziana na scenie jest współtworem autora i aktora. Otóż eliminując z postaci tytułowej pierwiastek aktorski otrzymamy oryginalną bądź co bądź postać poety Henryka, która miała stać się osią koncepcji utworu, ale się nią nie stała. Nie dla-

tego, że Henryk ze szczytów swego urojonego bytu ściągnięty został przez miłość kobiety na poziom rzeczywistości, ale dlatego, że od pierwszej chwili, od wyjścia na scenę z budki suflera nie miał w sobie nic z prawdziwego poety, jeżeli zgodzimy się z tem, że fantazja granicząca z obłąkaniem nie daje dyplomu na poetę. Kto sobie zdaje sprawę z tego, jaka wielka przepaść leży między rzutami rozigranej wyobraźni, a ujęciem tych rzutów w żelazny organizm dzieła poetyckiego, ten nieufnie musiał słuchać sądów dyrektora teatru o wartości dramatu Henryka. Tym razem zdaje się i publiczność i krytyka miała rację, nieprzychylnie odnosząc się do owej „Kleopatry”.

Jest on karykaturą poety, to znaczy takim, jakim tych ludzi wyobraża sobie nasze mieszczaństwo od czasów cyganerii do dnia dzisiejszego. Człowiek, noszący długie nieuczesane włosy, gadający brednie (uwaga: natchnienie!) wytrzeszczający przy ładzie sposobności nieprzytomne oczy i deklamujący

przejmującym szeptem jakieś rymowane kawałki uważany był przez społeczeństwo, składające się przeważnie z ciotek i kuzynek za genialnego poetę. Nic więc dziwnego, że Lombrozo miał wszelkie podstawy do tworzenia swej teorii o pokrewieństwie geniuszu z obłąkaniem. Przyszłoby nam, iż przez chwilę byłbym zaniepokojony takim ujęciem typu: czyżby Rittner na serio w ten sposób traktował poetów? Ale już w III akcie spostrzegłem podstęp:

— Ależ tak, twórcy „Gługiego Jakoba”, to nie Henryk jest z ciebie, to ten flegmatyczny starzec jest prawdziwym, jak ty poeta...

Do „Człowieka z budki suflera”, jak do wszystkich niemal dzieł Tadeusza Rittnera można podchodzić z różnych stron. Można je interpretować na różne strony, a zawsze pozostanie jakaś reszta, coś niedomówionego, co pomimo realistycznego traktowania postaci przenosi powszednie napozór sprawy w sferę irracjonalne. O takim, lub innym rozumieniu idei autora

decyduje prawie zawsze sposób ujęcia postaci działających przez aktorów. Warunkiem interpretacji celowej jest gra zespołowa, to znaczy, wszyscy uczestnicy dramatu muszą uświadomić sobie gdzie leży punkt ciężkości utworu i do niego dążyć; jeśli takich punktów jak w omawianej komedji kilka muszą zgodnie wybrać jeden i do niego się w grze ustosunkować.

Wykonanie „Człowieka z budki suflera” w zespole Reduty niezupełnie było harmonijne, to znaczy nie posiadało zdecydowanego skupienia akcji w pewnym kierunku. Sądze, że gdyby w tej obsadzie wykorzystać znakomicie postawioną przez p. Skąpkiego rolę dyrektora, a rolę tytułową i jej perypetje stusować na epizod — całość zyskałaby na wyrazistości. W wykonaniu premierowym czuło się chwilę osłabienie linii.

T. Ł.

Życie gospodarcze.

Targi angielskie w r. 1927.

Poselstwo Wielkiej Brytanii komunikuje nam w sprawie tegorocznych targów angielskich następującą wiadomość.

Targi angielskie, mające się odbyć w Londynie (White City) i Birmingham od dnia 21-go lutego do 4-go marca 1927 r., pomimo niedwudniowych kłopotów przemysłowych i panującego stąd przygnębienia w Anglii, przewyższą znacznie, zarówno pod względem rozmiarów jak i znaczenia, Targi zeszłoroczne.

Nie ulega wątpliwości, że przyczyną się do tego świadomość, iż koniecznym jest, po ukończeniu trójletniego węglowego, powetować stracony czas przez nawiązanie nowych stosunków handlowych.

Należy również przypomnieć, że wystawcy na zeszłorocznych Targach byli bardzo zadowoleni z wyników dokonanych interesów i że przekonali się, iż liczba zagranicznych kupców, zwiedzających Targi z zamiarem zawarcia poważnych interesów, wzrasta z roku na rok.

Caly obszar miejsca wystawowego na nadchodzące Targi zamówiono już na 3 miesiące przed daniem otwarcia, pomimo iż znacznie je rozszerzono zarówno w Londynie jak i w Birmingham Targi tegoroczne, które pod względem liczby zgłoszeń wystawców, przesięgnęły rok 1920, uważany za rekordowy, będą rzeczywistym rynkiem dla kupujących, a wystawcy wiedzą, że zbytecznym będzie eksponować, o ile nie posiadają artykułów naprawę godnych wystawienia, artykułów, które przyciągną kupujących lub wywołają zapotrzebowanie, a nie będą kupione jedynie dlatego, że są wystawione na sprzedaż.

Na targach w Londynie będą obficie eksportowane przez Empire Marketing Board artykuły żywnościowe, najróżnorodniejsze wyroby sekcji odzieżowej, przemysł

zabawkowy i gier, przemysł sportowy, wyroby sekcji skór i wyrobów skórzanych, wyroby przemysłu garncarskiego, wyroby szklane, wyroby sekcji ciężkich i lekkich chemikalii, aparaty radiowe, wyroby jubilerskie, platerowane, artykuły piśmienne, instrumenty muzyczne, przyrządy naukowe, optyczne, fotograficzne, galanteria i t. d.

W sekcji targów w Castle Bromwich, Birmingham, którą zorganizowała izba handlowa w Birmingham, dla eksponatów przemysłu: żelaznych, budowniczego, metalowego, metalurgicznego, elektrycznego i innych wielkich przemysłów, zgłoszenia o miejsca przewyższają o parę tysięcy stóp kwadratowych ogólny obszar z roku 1926, choć rok ten pobit wszystkie poprzednie rekordy.

W tym celu dokonano poważnych rozbudowań kosztem £ 30 tys. celem umieszczenia 11 różnych sekcji, z których każda znacznie przewyższa poprzednio zajmowany obszar.

Następujące wyroby eksponowane będą w Birmingham: odlewy z drzewa, silniki gazowe i natorowe, wyroby z drutu, palniki gazowe i elektryczne, piece, przyrządy elektro-techniczne i elektryczne, przelączniki i t. d., kostiarki motorowe, sztaby żelazne i stalowe, narzędzia do maszyn, piece naftowe, odpadki smoły, naczynia do gotowania, kafle glazurowane, wyzmaczki, kafle glancowane, wyroby stalowe, zawiasy, artystyczne wyroby metalowe i artykuły kopopne.

Wszelkie bliższe informacje co do targów angielskich otrzymać można w kancelarii Wydziału Handlowego Poselstwa, gdzie również wydawane będą karty wejścia na wystawę.

Wieści i obrazki z kraju

STOŁPCE.
Powstanie koła dramatycznego przy Ognisku Kolejowym.

Grupa ludzi dobrej woli zorganizowała przy miejscowym ognisku kolejowym sekcję dramatyczną. Pomimo trudności finansowych jak i w doborze sił amatorskich już w dniu 12 b. m. wystąpił pierwszy raz z przedstawieniem dwóch 1-szo aktówek p. t. „Fatyna Szafa” i „W Gospodzie pod Szafą”. Spektakl odbędzie się w ognisku kolejowym.

Nadmienić należy, że powstanie tej pożytecznej placówki społeczeństwo tutejsze powitało ze szczerym uznaniem i sekcja dramatyczna może liczyć na gorące tegoż społeczeństwa poparcie.

Sekcja dramatyczna ogromnie ma przed sobą zadanie i aby temu zadaniu sprostać, kierownictwo tej sekcji zwróciło się z gorącym apelem do wszystkich tych, którym nasercu leży podniesienie życia kulturalnego w Stołpcach, aby zechcieli zapisywać się na członków sekcji.

Zapisy do sekcji dram. przyjmuje: przewodniczący sekcji p. Celiński — z-ca zawiadowcy stacji Stołpce o raz reżyser sekcji p. G. Downarówna — urzędniczka komory celnej.

Defraudacja w Sądzie Pokoju.

W tych dniach zbiegł zagranicę do Rosji Sowieckiej, sekretarz Sądu Pokoju w Stołpcach niejaki Ławrynowicz. Po przeprowadzeniu rewizji przez p. prezesa sądu z Nowogródka, okazało się, że ów Ławrynowicz zdefraudował, powierzone jemu depozyty na przeszło 3000 zł.

Nadmienić wypada, że Ł. jest prawosławnym i pochodzi z Rosji.

WILEJKA Pow.
Będzie więcej zajęcy.

W Wilejce pow. dzięki zabiegom p. Bukłada Stan. zostało na nowo powołane do życia T-wo Prawidłowego Myślistwa.

Wspomniane T-wo na wniosek kpt. Różańskiego wystąpiło do magistratu m. Wilejki z prośbą o wydanie zarządzenia ochrony zwierzostanu na przeciąg lat 3 na terenach magistrackich.

Również wyznaczeni zostali przy każdej gminie przez władze administracyjne specjali inspektorzy Myślistwa, mający za zadanie bezpośredni nadzór nad racjonalnym urządzaniem polowań.

Zyczeniem naszym jest, aby tylko zarządzenia te nie pozostały w teorii, lecz rzeczywiście przyczyniły się choć w części do przywrócenia dawniej opinii o obfitości zwierzyny na Kresach Wschodnich.

Dobrze byłoby, gdyby wspomniani inspektorzy zapisali się w poczet członków T-wa Prawidłowego Myślistwa oraz rejestrowali zabijaną zwierzynę przez poszczególnych myśliwych.

W ten sposób automatycznie rozciągnęła by się należąca opieka nad zwierzostanem całego powiatu Wilejskiego.

Dorjan.

Zarząd Związku Agentów Ubezpieczeniowych
składa wyrazy głębokiego współczucia Dyrektorowi T-wa Ubezpieczeń „Polonia”, p. Antoniemu Szymkowiczowi z powodu przedwczesnej śmierci **SYNA** JEGO.

KRONIKA.

Sobota 12 lutego

Dziś: Eulalii P.
Jutro: Dobrośta M.

Wschód słońca—g. 6 m. 58
Zachód „ g. 16 m. 41

OSOBISTE.

— Powrót p. Wojewody z Warszawy. W dniu 11-go lutego b. r. powrócił po kilkudniowym pobycie w sprawach służbowych i objął z powrotem urządowanie Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz. (z).

— Nowi kawalerowie orderu „Polonia Restituta”. W dniu 11 b. m. o godzinie 15-ej m. 30 p. Wojewoda Raczkiewicz, w obecności Wice-Wojewody Malinowskiego i Naczelników poszczególnych Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego wręczył odznaki Krzyża Oficerskiego orderu „Polonia Restituta” Naczelnikowi Wydziału Rolnictwa p. Szaniawskiemu i inspektorowi Lasów Państwowych p. Kotkowskemu. (z).

URZĘDOWA

— O odbudowę terenów zrujnowanych podczas wojny. W d. 7 b. m. w Urzędzie wojewódzkim odbyła się pod przewodnictwem p. wice-Wojewody Malinowskiego konferencja w sprawie dalszej akcji odbudowy na terenie gmin, leżących w pasie zniszczenia w Województwie wileńskim.

W konferencji wzięli udział: Dyrektor Lasów Państwowych Grzegorzewski, Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego Łączyński, Prezes Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych Rachiewicz, Dyrektor Okręgowego Urzędu Robót Publicznych Siła-Nowicki, Naczelnik Wydziału Administracyjnego województwa Dworakowski, Inspektor Ławrynowicz, Kierownik Wydziału Dyrekcji Robót Publicznych Lensz, Starosta Wilejski Nitostawski, Inspektor Okręgowego Urzędu Ziemskiego Gutowski, przedstawiciel Banku Rolnego Pogorzelski, kierownik Oddziału Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Budrewicz.

W wyniku obrad ustalono, iż w skutek wyniszczenia lasów w pasie, gdzie w pierwszym rzędzie powinna być przeprowadzona akcja odbudowy linii okopów niemieckich, największą uwagę należałoby zwrócić na odbudowę systemem głębokim, jako najtańszym, oddając przytem pierwszeństwo mat. jałm ogniotrwałym przed puszcami. Budownictwo zaś z materiałów ogniotrwałych uzależnione jest od ukończenia akcji komasacyjnej w związku z czem koniecznym jest wystąpienie z wnioskiem o zwolnienie ludności w pasie zniszczonej od opłat scaleniu. Ponadto postanowiono, aby czynnikami 5 powiatów najbardziej zniszczonych uruchomić w czasie najbliższym kursa dla instruktorów w dziale wznoszenia budowli głębokich.

Wyniki konferencji wraz ze szczegółowo opracowanymi wnioskami zostaną osobicie doręczone Ministrowi Robót Publicznych przez Pana Wojewodę Wileńskiego. (Z)

MIEJSKA.

— Z działalności Stacji Kontroli Mięsa. Poniżej podajemy kilka cyfr, dotyczących stanu sanitarnego masarni, sklepów ze sprzedażą mięsa i wędlin za rok 1926.

Ogólna liczba wyrobów masarskich, pochodzenia nielegalnego dostarczonych do stacji kontroli mięsa wynosiła 1712 klg., z powyższej ilości wyrobów masarskich zniszczono wskutek a) zakażenia bakteriami paratyfusowemi—8 klg.

SAMORZĄDOWA.

— Kurny samorządowe. Urząd Wojewódzki Wileński, mając na względzie potrzeby organizacji samorządowych i czyniąc zadość staraniom Rady Wojewódzkiej Osadników Wojskowych Ziemi Wileńskiej organizuje 6-cio tygodniowe Kursy Samorządowe, na które będą przyjmowani: a) Osadnicy Ziemi Wileńskiej; b) Osadnicy Ziemi Nowogródzkiej; c) Działacze samorządowi; d) Działacze społeczni, pragnący pracować w działach samorządowych.

Przyjmowani na kursy dzieląc się będą na słuchaczy rzeczywistych (zwyczajnych) i wolnych (nadmierzających).

Od słuchaczy rzeczywistych wymagany jest cenzus naukowy w zakresie 4 klas średniego zakładu naukowego, lub stwierdzenie, iż kandydat posiada praktykę czynnego pracownika w Samorządzie i wykazał uzdolnienie na tem polu.

Stuchaczy wolnych (nadmierzających) przyjmując się bez powyższych formalności, o ile kandydat przedkładając opis swego życia (curriculum vitae) wykazał, że brał udział w organizacjach społecznych.

Zapisy będą przyjmowane tylko do 12 lutego b. r. włącznie.

Kandydaci winni zgłaszać się pisemnie o przyjęcie na Kursy do Zarządu Kursów (ul. Ludwisarska 7 m. 4). W podaniach należy wymienić imię i nazwisko, adres oraz wyszczególnić wyżej wzmiankowane dane o sobie.

Od kandydatów na słuchaczy rzeczywistych wymaga się dołączenia do podań świadectw wymaganych cenzusu naukowego.

W razie niemożności przedstawienia wzmiankowanych świadectw należy przedstawić zaświadczenie z podpisami przynajmniej 2-ech wiarygodnych osób.

Kandydaci na słuchaczy zwyczajnych bądź też nadzwyczajnych nie należący do Związku Wojewódzkiego Osadników Wojsk. obowiązani są wnieść przy składaniu podań 5 zł. a)konto wpisowych, wynoszących za cały kurs 25 zł.

Słuchacze obowiązani są uczęszczać na wykłady i zajęcia praktyczne. Po zakończeniu wykładów odbędą się egzamina, po złożeniu których zostaną wydane świadectwa o ukończeniu kursów.

Wykłady rozpoczną się 14-go lutego i będą trwały do 26-go marca 1927 roku.

Morderstwo w Landwarowie.

Wczesnym rankiem 10 b. m. w folwarku Leńnicówka, odległym 3 km. od Landwarowa, nieznanymi dotychczas zbrodniarzami, zamordowali włość małżonków Masłowskich, 30-letnią córkę i parobka. Morderstwa dokonano siekierą.

Masłowskich zamordowano w mieszkaniu. Morderstwa dokonano wczesnym rankiem, gdyż czerp zamordowano w oborze w chwili dojenia krów, trupa zaś, wrzucono do przegrrody z mierzwą (a nie znaleziono w lesie, jak podało jedno z pism wileńskich).

Trupa parobka znaleziono w lesie w odległości 100 mtr. od mieszkania. Przy zamordowanym znaleziono siekiere, lecz bez śladów krwi.

Kino „POLONJA“, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś premiera! Najpotężniejszy film bieżącego sezonu!

BIAŁE NOCE

prymabaleryna jego cesarskiej Mości.

Monumentalne arcydzieło w 12 akt. z życia carskiej Rosji lat ostatnich.

Reżyserował **Dymitr Buchowiecki.**

W roli głównej **Olga NIKITINA** Laura La Plante

W obrazie udział przyjmują rzeczywisty zespół Cerskiego Baletu oraz 3000 statystów.

Rewelacyjne szczegóły z za kulis Garskiego Baletu — Intrygi dworskiej — Okropności rosyjskich więzień! — Tajne rewolucyjne stowarzyszenia! — Ochrona Polityczna! — Walki morskie! — Rewizje i aresztowania! — Wspianiały balet „Białe noce” sfilmowany w kolorach naturalnych! — Najbogatsza z wystaw! — Frapująca akcja! — Niewidziany eventment artystyczny!

Bilety honorowe nieważne. Początek o g. 3 pp., ost. seans 10.15

Rozmaitości.

Gen. Wróblewski... bezrobotnym.

„Expres Poranny” (wychodzący w Wilnie jako „Expres Wileński”) zamieszcza na pierwszej stronie obrazek z życia bezrobotnych. Szereg wynędzniałych postaci przyszedł z garnuszkami do kuchni dla biednych po strawę, którą wydaje im jakaś markietanka. Szukamy objaśnienia. Napis nad fotografią głosi: „Uroczystość w 30-ym pułku na Cytadeli w Warszawie”. Cóż znowu? Nie może być! Szukamy wyjaśnień szczegółowych. Znajdujemy je pod fotografią. Mówią one: „Dowódca O. K. I. gen. Wróblewski wręcza świadectwa absolwentom 5-tygodniowego kursu instruktorów przysposobienia wojskowego, pochodzących z powiatu warszawskiego. Na pierwszym planie dowódca pułku ppłk. Wypiański i komendant kursu kpt. Van Marcke de Lewen”.

Doprawdy nie wiedzieliśmy, że gen. Wróblewski, ppłk. Wypiański i kpt. Van Marcke de Lewen bawią się czasem w bezrobotnych.

Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe! Wiadomość tego rodzaju zawdzięczamy „Expressowi”, któremu za chwilę wesołości złożyć należy podziękowanie.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego!

KRONIKA KRAJOWA.

Projekt noweli do ustawy o uwłaszczeniu wieczystych czynszowników.

Ministerstwo Reform Rolnych opracowało projekt noweli do ustawy z dn. 20 czerwca 1924 r. o uwłaszczeniu wieczystych czynszowników, wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców na ziemiach wschodnich.

Projekt tej noweli został przesłany do pana Ministra Sprawiedliwości celem poddania go opinii Rady Prawniczej.

Ustawy i rozporządzenia, dotyczące reformy rolnej i Państw. Banku Rolnego.

Powszechnie odczuwany brak urzędowej publikacji, zawierającej zbiór ustaw, rozporządzeń i t. p. związanych z finansowaniem reformy rolnej i kredytu ulgowego został w znacznej mierze usunięty przez wydanie nowego (21) numeru Dziennika Urzędowego Ministerstwa Reform Rolnych, dotyczącego Państwowego Banku Rolnego.

Ostatni numer Dziennika Urzędowego M. R. R. ułożony podług działów w ten sposób, by można się było łatwo zorientować w materiale w nim zawartym, obejmuje wykaz ustaw, rozporządzeń, przepisów oraz instrukcji, dotyczących Państwowego Banku Rolnego, t. j. przepisów organizacyjnych Banku, kredytu długoterminowego, fundusów administrowanych a więc fundusów kredytów: na meliorację, państwowej pomocy na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych i fundusów kredytu na podniesienie hodowli z sum budżetowych Ministerstwa Rolnictwa i D. P.

Kwestja zmian w ustawie o scalanu gruntów.

Jednym z ważnych etapów na drodze przeprowadzenia reform rolnych jest opracowanie przez Ministerstwo Reform Rolnych projektu rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie zmian w ustawie o scalanu gruntów. Celem tych zmian jest uproszczenie trybu postępowania scaleniuowego w urzędach ziemskich i usprawnianie ich działalności.

W związku z powyższym w Ministerstwie Reform Rolnych opracowywany jest projekt zmian w rozporządzeniu do wyżej wspomnianej ustawy oraz projekt nowej sprawozdawczości, dotyczącej scalanu gruntów. Sprawozdawczość oparta zostanie w myśl projektu na systemie kartkowym, przyczem Ministerstwo Reform Rolnych za pośrednictwem Okręgowych Urzędów Ziemskich zawiadamiane będą

dzie o główniejszych stadjach prac bezpośrednio po ich zakończeniu.

Projektowany system, który ma wejść w życie w najbliższym czasie da możliwość M. R. R. otrzymywanie dokładnych informacji co do stanu robót scaleniuowych w okręgach, oraz ułatwi i zmniejszy pracę w zakresie sporządzania sprawozdań.

Anglija interesuje się naszymi sprawami finansowymi.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Obecnie prasa angielska poświęca coraz więcej uwagi polskim sprawom finansowym. Najważniejsze pisma podkreślają znaczną poprawę statutu finansowego Polski, uwydatniając się w nadwyżkach budżetowych, w zwiększonych rezerwach Banku Polskiego, w aktywności bilansu handlowego i t. d.

Jedno z pism angielskich podnosi, że mylnym jest twierdzenie, jakoby poprawa sytuacji spowodowana była wyłącznie strajkiem angielskim. Zdaniem tego pisma, na poprawę wpłynęło również zwiększenie siły nabywczej ludności rolniczej.

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 11-go lutego. 1927 r.

	w Wilnie
Ziemliopłody:	
Żyto za 100 klg.	42—43
Owies	36—39
Jęczmień browarowy	34—35
na kaszę	nile notow.
Pszonica	50—51
W detalu:	
Mąka amer. za 1 kg.	75—100
żytnia 50 proc.	50—55
razowa	—
Mięso:	
wołowe za 1 kg.	2,00—2,20
cielęcina	2,00
baranina	2,20—2,30
wieprzowina	2,40—2,70
gęsi	11—12
kaczki	6,00—7,00
Tłuszcze:	
słonina kraj. 1 gat.	3,50—4,40
smalec wieprzowy	4,20—4,60
Nabiał:	
masło niesolone	6,00—8,00
solone	5,00—6,00
śmietana za 1 litr	2,50—2,80
twaróg	2,00—2,50
Jaja za 10 sztuk	—
Owoce:	
jabłka za 1 kg.	70—120
gruszk	nile notow.
śliwki	—
Skóry:	
miejsc. wyrob. (podeszwa)	10,00—14,00
za 1 kg.	2,80—4,20
chroom za stopę	4,50—6,50
gemza	10—14
Drzewo wóz: sosna	—
brzoza	11—14

Gielda Wileńska w dniu 11. II. r. b.

	žad.	plac.	trans.
Dolary St. Zjed.	8,93	8,92	—
Franki francuskie	—	—	0,354
Ruble złote	4,75	4,72	—
8% L. Z. Państw. B-ku	—	145,06 (84%)	—
Roln. za 100 zł.	—	—	44,85
Dolarówka	—	—	—
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	—
Ziemsk. zł. 100	35,20	34,60	—

Gielda Warszawska w dniu 11-II. b. r.

I. Waluty		II. Dewizy	
	sprzedaż	kupno	
Dolary	8,92	8,94	8,90
Londyn	43,51	43,62	43,40
Nowy York	8,95	8,97	8,93
Paryż	35,25	35,34	35,16
Praga	26,57	26,63	26,51
Genuwa	172,50	172,93	172,07
Rzym	38,25	38,34	38,16

A K C J E

Bank Handlowy	4,45—4,65
Bank Polski	110,00—108,50—109,00
Związek spółek zarobk.	9,50—9,65
Lilpop	19,50—19—19,25
Modrzejów	6,50—6,05—6,25
Ostrowiec	14,25—14—14,50

Z RUCHU STRZELECKIEGO

Zmiana lokalu.

Z dniem 11-go b. m. Komenda Okręgu Zw. Strzeleckiego została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3. Tam też należy skierowywać wszelką korespondencję.

Komendy i Zarządy Obwodów m. Wilna i Wileńsko-Trockiego pozostały na dawnym miejscu w lokalu przy ulicy Dominikańskiej Nr. 13.

OPIEKA SPOŁECZNA.

Jeszcze o instrukcji zapomogowej dla bezrobotnych pracowników umysłowych. W związku z różnym komentowaniem...

Co do normy zasiłków to zasiłki te sięgają sumy 100 złotych dla obarczonych rodziną...

SPRAWY ROBOTNICZE.

Odroczenie posiedzenia Komisji Polubownej. Mające się odbyć w dniu 10 lutego posiedzenia Komisji Polubownej...

ROZNE.

15 ofiar denaturatu. Oprócz wymienionych we wcześniejszym numerze naszego pisma zmarłych 6 osób...

Ogółem zmarło 15 osób. Oprócz tego w stanie beznadziejnym znajdują się jako ciężko chorzy...

Jednocześnie dochodzenie ustaliło, iż w dniu 8 b. m. wieczorem po powrocie od ślubu Suszko...

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. „Człowiek z budki suflera”. Dziś, po raz drugi komedia w 4-ach aktach...

Problem ten poruszany przez Jewreinową w sztuce „To, co najważniejsze” postawił Rittner o całą głowę wyżej...

Dzisiejsze przedstawienie odbywa się na rzecz Kasy Zapomogowej Studentów Medyków Polaków U. S. B.

Koncert taneczny Jadwigi Hryniewieckiej. W środę 16 b. m. odbędzie się koncert taneczny...

Taniec Hryniewieckiej stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym i niejednokrotnie spotykał się z entuzjastyczną wprost oceną...

Wielki koncert w Teatrze Polskim w Warszawie. Odczytanie i wprowadzenie pierwszą w Polsce typ tańca...

Bilety i abonamenty sprzedaje codziennie biuro „Orbis”, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł.

Koncert J. Sliwińskiego. Występ znakomitego pianisty, który odbędzie się w niedzielę 13 b. m.

w sali Teatru Polskiego „Lutnia”, obudził żywe zainteresowanie zwolenników naszego mistrza.

— Poranek-koncert S. Benoni. Jutro w niedzielę o godz. 12 m. 30 popoł.

— Wycieczka Poezji. Jutro, (niedziela) 13-go b. m. o godz. 8-ej wiecz.

— Wycieczka Poezji. Jutro, (niedziela) 13-go b. m. o godz. 8-ej wiecz.

— Wycieczka Poezji. Jutro, (niedziela) 13-go b. m. o godz. 8-ej wiecz.

— Wycieczka Poezji. Jutro, (niedziela) 13-go b. m. o godz. 8-ej wiecz.

— Wycieczka Poezji. Jutro, (niedziela) 13-go b. m. o godz. 8-ej wiecz.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielegalne przetrzymywanie rzeczy.

dnak napotkali ze strony kilku osobników, którzy usiłowali nie dopuścić do doprowadzenia Stupienki na posterunek.

W czasie zajęcia jeden z osobników krzyczał, by podać rewolwer i podnieść awanturników. Posterunkowi widząc groźną postawę awanturników...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

porcie jest cały szereg fałszywych pozycji.

Jak się po zbadaniu tej sprawy okazało, paszport ten został wydany Alpersztejnowi za usilnym poparciem urzędników Starostwa...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Komitet Organizacyjny „Bazaru” na rzecz Centrali Opiek Szkolnych...

Jednocześnie Komitet powala sobie za pośrednictwem Pańskiego poczytanie pisma wyrazić swe podziękowanie...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

— Bójka na zabawie. We wsi Worobie, gm. Brasławskiej, staraniem miejscowego nauczyciela...

Z sądów.

O nadzyciu w urzędzie starościńskim pow. Wileńsko-Trockiego.

W grudniu 1924 roku policja polityczna powiatu Wileńsko-Trockiego zatrzymała niejakiego...

Przed sądem doraźnym stanął Julian Baranowski, Jan Hrywko, Jan Przyjemski i Zenobjusz Wierszycowicz.

W sobotę, d. 12 lutego 1927 r. o godz. 11 w. w salach Teatru „Kakadu”, Dąbrowskiego 5.

Wielka Maskarada Rendez-vous całego Wilna. Maski nie obowiązują. Bufet na miejscu. Wstęp 3 złote.

Advertisement for D.H.W. Nowicki, featuring 'Węgiel opałowy i kowalski' and 'Węgiel opałowy i kowalski'.

Advertisement for Drukarnia „Pax” located at ul. Św. Ignacego 5, Wilno.

Advertisement for Fortepjan, featuring a piano and contact information.

Advertisement for Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Riecznej.

JACK LONDON. 5) Wiosłując swym drągiem, sapiąc i odpoczywając kolejno, nie pomny na świat cieniów...

dającego, właściciel nie miał pojęcia, że ten zanik nerwów był do wiodem strasznego choroby.

do spotkania się. Wówczas pchnął Kwaque'a przed siebie, by mu wskazywał drogę do wybrzeża.

do spotkania się. Wówczas pchnął Kwaque'a przed siebie, by mu wskazywał drogę do wybrzeża.